

Sygn. akt III KK 152/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

w sprawie **P. A. O.**

skazanego z art. 247 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 8 stycznia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 3 września 2012 r.,

1. oddala kasację obrońcy skazanego P. A. O. jako oczywiście bezzasadną;

2. zwalnia skazanego P. A. O. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. O.- Kancelaria Adwokacka 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy) w tym 23% VAT tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji przez obrońcę z urzędu.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 8 stycznia 2013 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 3 września 2012 r., którym P. A. O. został skazany za czyn zakwalifikowany z art. 247 § 1 kk na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść P. A. O. wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażące naruszenie przepisów prawa, a mianowicie: 1) prawa materialnego tj. art. 247 § 1 kk poprzez jego błędne zastosowanie i skazanie A. P. O. za określone w tym przepisie przestępstwo, pomimo że przypisany w wyroku skazującym czyn nie wyczerpuje wszystkich znamion tego występku, 2) przepisów postępowania tj. art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na tym, że Sąd Okręgowy w wyniku nierzetelnego rozpoznania środka odwoławczego nie poddał wszechstronnej i rzetelnej analizie zarzutu sformułowanego w apelacji oraz nie ustosunkował się do niego w sposób wyczerpujący w uzasadnieniu wyroku, skutkiem czego doszło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego wydanego z obrazą prawa materialnego”, wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania”.

Prokurator Prokuratury Okrękowej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego A. P. O. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast A. P. O. został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk. Sporządzenie i wniesienie kasacji przez obrońcę z urzędu uzasadniało zasądzenie stosownego wynagrodzenia z tego tytułu.

Zarzuty kasacji są oczywiście bezzasadne.

Drugi z nich, naruszenia przez Sąd Okręgowy zaskarżony orzeczeniem przepisów art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk, poza samym sformułowaniem zarzutu, w ogóle nie został uzasadniony w dalszej części kasacji, natomiast staranna i rzetelna lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego prowadzi do ustalenia i oceny, że Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji tego samego obrońcy, w tym do zarzutu obrazę prawa materialnego, art. 247 § 2 kk, a uczynił to w sposób pełny i przekonujący (s. 4-9 uzasadnienia SO).

Również oczywiście bezzasadny jest pierwszy zarzut kasacji, który, w istocie, jest zarzutem nie naruszenia prawa materialnego, art. 247 § 1 kk, lecz zarzutem

naruszenia prawa procesowego, art. 413 § 2 pkt 1 kpk, stanowiącego, że wyrok skazujący powinien zawierać „dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu”. Rzeczywiście jest tak, że w opisie czynu przypisanego A. P. O. w tej sprawie i zakwalifikowanego z art. 247 § 1 kk, nie znalazło się stwierdzenie, że pokrzywdzony tym czynem był „prawnie” pozbawiony wolności, jednak opis czynu jaki został zawarty w wyroku Sądu Rejonowego w tej sprawie świadczy o tym, że ten oskarżony wskazanym tam zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona przestępstwa określonego w art. 247 § 1 kk, gdyż pokrzywdzony wówczas, „jako pozbawiony wolności” przebywał w „Areszcie Śledczym” i nie może być wątpliwości co do tego, że nie przebywał tam w innych charakterze. Był bowiem wówczas „prawnie” pozbawiony wolności. Nawet jeżeliby uznać, że opis czynu przypisanego A. P. O. powinien być precyzyjniejszy, to, bez wątplenia, nie doszło w tym wypadku do naruszenia, zwłaszcza rażącego, przepisów prawa materialnego i procesowego i to takiego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczeń Sądów obu instancji.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.